

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w toku postępowania i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. G. (1) ma 25 lat, z zawodu jest technikiem rolnikiem. Aktualnie nie pracuje, utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 780 zł. Oskarżony jest kawalerem, samotnie wychowuje 5-letnie dziecko.

W dniu 22 listopada 2016 roku o godzinie 00:25 w E. na ul. (...) funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w E. zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...). Samochodem tym kierował K. G. (1), który wcześniej w czasie spotkania towarzyskiego spożył około 4 piw smakowych. Kierujący został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które wykazało, że o godzinie 0:38 posiadał 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugie badanie przeprowadzone o godzinie 0:48 wykazało, iż K. G. (1) posiadał 1,19 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Następne dwa badania przeprowadzone o godzinie 0:58 i 0:59 wciąż wskazywały na stan nietrzeźwości, w granicy 1,11 mg/l oraz 1,15 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1)- k. 8v, k.61, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym - A. Stop (...) k. 2, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym - Alkometr A2.0 k. 4/

Oskarżony K. G. (1) w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Wyjaśnił, że około pół godziny do godziny przed jazdą samochodem spożył około 4 piw, ale czuł się dobrze. Wyraził żal i skruchę.

Wyjaśniając przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, twierdząc, że pomimo spożycia alkoholu, czuł się dobrze, wynik badania był dla niego zaskoczeniem. Oskarżony podkreślił, iż prawo jazdy jest mu niezbędne w codziennym funkcjonowaniu, gdyż musi zawozić mamę do lekarza, a córkę do przedszkola.

K. G. (1) nie był do tej pory karany.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) k.8v, 61, dane o podejrzanym k.10, dane o karalności k. 16/

Sąd zważył co następuje:

W świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie zarówno fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu występkę, jak i jego wina nie budzą wątpliwości.

Czyniąc ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się na materiale dowodowym w postaci wyjaśnień oskarżonego, a także na nieosobowych dowodach w postaci protokołów z przebiegu badań stanu trzeźwości, świadectw wzorcowania.

Wskazany materiał dowodowy – w całości - przekonuje o tym, że w dniu 22 listopada 2016 roku w E. na ul. (...) K. G. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, to jest art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest posiadając 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...).

Przede wszystkim za wiarygodne uznać należało wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) w tej części, w której szczerze i rzeczowo odniósł się do okoliczności zdarzenia z dnia 22 listopada 2016 roku, przyznając, iż w dniu tym około godziny 0:30, jechał pojazdem marki A. (...) nr rej. (...), pomimo uprzedniego spożywania alkoholu. Wyjaśnienia oskarżonego znajdują odzwierciedlenie w protokołach z przebiegu badań stanu jego trzeźwości - dokonanych w trakcie prowadzonej kontroli drogowej przez funkcjonariuszy 0:38 oskarżony posiadał w wydychanym powietrzu 1,16 mg/l

alkoholu. Ponownie przeprowadzone badania wskazywały na stan nietrzeźwości, w granicy 1,19 mg/l, 1,11 mg/l oraz 1,15 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony podał, że wcześniej około pół godziny do godziny przed kontrolą drogową spożył alkohol w postaci piwa w ilości do 4 puszek. Powyższe wyjaśnienia oskarżony podtrzymał będąc przesłuchiwany przed Sądem. Jako że złożone przez K. G. (1) wyjaśnienia w tym zakresie były konsekwentne i pozbawione rozbieżności należało uznać je za w pełni wiarygodne. Natomiast o wiarygodności dowodów w postaci protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości oskarżonego i świadectw wzorcowania przesądza fakt, iż zostały one sporządzone, w przepisanej prawem formie, przez uprawnionych do tego funkcjonariuszy policji, w trakcie wykonywania ich czynności służbowych. Godne podkreślenia jest to, iż wyniki pierwszych dwóch badań potwierdzone zostały następnie badaniami przeprowadzonymi dwukrotnie na zupełnie innym już urządzeniu, a uzyskane wyniki wciąż wskazywały na stan nietrzeźwości kierującego pojazdem K. G. (1).

Ponadto, autentyczności oraz prawdziwości treści dowodów z pozostałych dokumentów zaliczonych przez Sąd do materiału dowodowego nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd także nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Wobec powyższego Sąd dał wiarę tym dowodom.

Reasumując, stwierdzić należy, iż zgromadzony w sprawie, uznany za wiarygodny materiał dowodowy - przekonuje, iż oskarżonemu K. G. (2) przypisać popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k.

Odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie podlega ten, kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Zgodnie z art. 115 § 16 k.k., stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w jednym decymetrze wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Oskarżony w momencie prowadzenia pojazdu miał 1,16 mg/ l alkoholu w wydychanym powietrzu, co wskazuje, iż był on wówczas w stanie nietrzeźwości.

Z kolei, przez prowadzenie pojazdu rozumieć należy każdą czynność wpływającą bezpośrednio na ruch pojazdu, w szczególności rozstrzygającą o kierunku i prędkości jazdy. Jednocześnie, przestępstwo drogowe polegające na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości może być popełnione wszędzie tam, gdzie odbywa się ruch pojazdów ogólny czy lokalny (por. uchwała SN z 1975.02.28, V KZP 2/74, OSNKW 1975/3-4/33). Zgodzić należy się również z tym, iż istota przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. polega na prowadzeniu, czyli kierowaniu pojazdem mechanicznym na drodze każdego rodzaju w stanie nietrzeźwości, tj. zagrażającym bezpieczeństwu w komunikacji. Przystępstwo to jest dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy. Przez prowadzenie pojazdu należy rozumieć wprawienie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10.12.2013r., IX Ka 1523/13, LEX nr 1717640).

Dokonując zatem subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepis ustawy karnej stwierdzić należy, iż bez jakichkolwiek wątpliwości K. G. (1) - będąc w stanie nietrzeźwości - posiadając w organizmie 1,16 mg/l, w dniu 22 listopada 2016 roku w E. na ul. (...), prowadził samochód marki A. (...) nr rej. (...) - czym naruszył przepis art. 178 a § 1 k.k.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżonemu K. G. (1) przypisać można winę w popełnieniu omawianego czynu. Oskarżony jest podmiotem zdolnym ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynu oskarżony był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Miał więc obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, czego jednak nie uczynił i z tego tytułu zasadnie postawić mu można zarzut. Podkreślić jeszcze należy, że oskarżony mimo, iż wiedział, że około godziny wcześniej spożywał alkohol i w pełni zdawał sobie sprawę z tego, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest zabronione, mimo wszystko zdecydował się na prowadzenie pojazdu - dopuszczając się tym samym naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Oskarżony wprowadził się w stan nietrzeźwości samodzielnie, mając pełną świadomość skutków, jakie wywołuje spożycie alkoholu. Niezależnie bowiem od doświadczeń w spożywaniu alkoholu, a raczej jego braku, jak twierdzi

oskarżony, dysponuje on już na tyle doświadczeniem życiowym, by wiedzieć, że spożywanie alkoholu nie jest obojętne dla ludzkiego organizmu, a ponadto, że kierowanie samochodem po spożyciu alkoholu jest karalne.

W związku z tym Sąd, na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 10 /dziesięciu/ miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 /dwudziestu/ godzin w stosunku miesięcznym.

Zdaniem Sądu wymierzona K. G. (1) kara ograniczenia wolności jest karą adekwatną do winy oskarżonego, jak i do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Zdaniem Sądu kara w przedmiotowym wymiarze spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego. Będzie karą na tyle wystarczającą by wywołać u oskarżonego oczekiwaną refleksję swojego zachowania i trwania w powziętym postanowieniu poprawy. Orzekając karę ograniczenia wolności Sąd miał na uwadze także i to, by kara miała charakter realnie dotkliwy i aby w społecznym odbiorze nie wskazywała na liberalizację represji wobec sprawców w szczególności średnich przestępstw, z punktu widzenia ich stopnia społecznej szkodliwości. Istotą kary ograniczenia wolności - zgodnie z jej nazwą - jest ograniczenie określonych sfer wolności skazanego. Chodzi o wolność w zakresie wyboru miejsca pobytu, miejsca pracy i miejsca jej wykonywania, organizacji wolnego czasu (...) (zob. B.J. Stefańska, Komentarz LEX do art. 34 kodeksu karnego /A. Zoll, Wstęp (Nowelizacja Kodeksu karnego z 1997 r.), "Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury" 2014, z. 13, s. 8/). Oskarżony jest osobą młodą, zdrową, nie pracuje, zatem zarówno stan zdrowia jak właściwości i na niego tą oskarżoną obowiązek wykonywania nieodpłatnej pracy zostanie wykonany.

W ocenie Sądu sytuacja materialna oskarżonego uniemożliwia orzeczenie kary grzywny, gdyż oskarżony nie posiada środków na jej uiszczenie, natomiast kara pozbawienia wolności, w przypadku oskarżonego – osoby do tej pory nie naruszającej porządku prawnego, byłaby karą zbyt surową.

Wymierzając oskarżonemu K. G. (1) karę ograniczenia wolności Sąd miał na względzie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 kk. Zgodnie z art. 53 § 1 kk, sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ramach wyznaczonej przez stopień winy górnej granicy dolegliwości karnej, rodzaj i wymiar kary współwyznacza stopień społecznej szkodliwości konkretnego czynu zabronionego przypisanego sprawcy. Oceniając stopień społecznej szkodliwości tego czynu należy kierować się definicją tego pojęcia zawartą w art. 115 § 2 k.k. W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, iż jest on znaczny, co wynika z rodzaju i charakteru naruszonych dóbr prawnych, w które ten czyn godzi /bezpieczeństwo w komunikacji/. Ponadto Sąd miał między innymi na uwadze to, iż popełnienie występku z art. 178a § 1 kk ma charakter umyślny, a więc osoba dopuszczająca się tego przestępstwa musi mieć świadomość bezprawności swojego działania. Jest to niewątpliwie okoliczność obciążająca oskarżonego. Sposób ponadto zachowania się oskarżonego, znajdującego się w znacznym stanie nietrzeźwości i waga naruszonych przez niego obowiązków, nałożonych przez ustawodawcę, przeciwko którym oskarżony wystąpił wskazują, iż zlekceważył on ugruntowany, lecz ciągle jeszcze szeroko uświadamiany społeczeństwu – choćby medialnie – porządek prawny, jakim jest zakaz prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu. W ocenie Sądu nagminność przestępstw prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości stanowi poważny problem i budzi coraz większy sprzeciw społeczny, nie można zatem sprawców tych przestępstw traktować ulgowo i pobłaźliwie. Niewątpliwie to samo odnosi się do jeszcze niekaranych – takich jak K. G. (1). Zdaniem Sądu, zarówno stopień winy jak i stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego jest znaczny. Oceny tej nie zmienia to, iż odległość jaką oskarżona chciała pokonać samochodem miała według jej twierdzeń stanowić jedynie kilkanaście metrów. W żadnym razie nie można uznać tego za błahę przewinienie. Przede wszystkim z tego powodu, iż już za naganne przyjąć trzeba samo przyzwolenie oskarżonej, jakie sama sobie daje na przejechanie w stanie nietrzeźwości nawet bardzo krótkiego odcinka drogi. W tym zakresie zakaz jest bowiem bardzo jasno sformułowany i nie przewiduje żadnych wyjątków, a przeciwnie zachowania kierujących – w tym także oskarżonej M. B. - uznać należy za przejaw daleko idącego lekceważenia porządku prawnego. Tym bardziej, iż oskarżona w ogóle nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów. Nie wiadomo zatem, czy posiada

takie umiejętności w zakresie prowadzenia pojazdów, które pozwalają jej na sprawne, zgodne z przepisami ruchu drogowego oraz przede wszystkim bezpieczne kierowanie samochodem. Ponadto nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, iż zawartość alkoholu, jaką stwierdzono u oskarżonego, a mianowicie 1,16 mg/l, uznać należy za bardzo wysoką. Jak zostało to już wskazane powyżej, zgodnie z art. 115 § 16 kk zawartość minimalna alkoholu w wydychanym powietrzu wskazana w tym przepisie to 0,25 mg/l, natomiast u oskarżonego wartość ta był ponad czterokrotnie wyższa. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż czas reakcji kierującego pojazdem znajdującego się w stanie nietrzeźwości jest obniżony i w żadnym razie nie gwarantuje, iż w sytuacji nagłej zmiany sytuacji na drodze – kierowca w sposób właściwy, szybko i sprawnie zareaguje. Zdaniem Sądu te okoliczności wskazują, iż K. G. (1) znajdując się w stanie nietrzeźwości, stanowił zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Rozważania te prowadzą do przekonania, iż orzeczona wobec oskarżonego kara ograniczenia wolności będzie karą adekwatną zarówno do stopnia winy jak i społecznej szkodliwości czynu. Kara ta będzie wystarczająca dla realizacji zapobiegawczych i wychowawczych jej celów, a także spełnione zostaną potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, tym bardziej, iż obok orzeczonej kary, sąd obligatoryjnie orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, a także świadczenie pieniężne. Nie można także uznać, iż kara ograniczenia wolności orzeczona w tym wymiarze będzie karą zbyt surową, albowiem zgodnie z ustawową regulacją Sąd może wymierzyć karę ograniczenia wolności w granicach od jednego miesiąca do nawet 2 lat.

Okolicznością łagodzącą wobec oskarżonego był natomiast fakt jego wcześniejszej niekaralności oraz to, iż prowadzi ustabilizowany tryb życia. Nie bez znaczenia było także i to, iż przy pierwszym przesłuchaniu oskarżony wyraził żal z powodu swojego zachowania, nagannie je oceniając.

W ocenie Sądu jednakże, w niniejszej sprawie nie można było zastosować instytucji warunkowego umorzenia postępowania przewidzianej w art. 66 kk, zgodnie z którym sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Mianowicie, w ocenie Sądu nie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 66 kk pozwalające na warunkowe umorzenie postępowania.

Bez wątplenia okoliczności popełnienia przedmiotowego przestępstwa nie budziły wątpliwości. Warunkowe umorzenie postępowania może nastąpić w stosunku do sprawcy dotychczas nie karanego za przestępstwo umyślne, także ta przesłanka także została spełniona. Przesłanką warunkowego umorzenia postępowania jest także ustalenie, że postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W aktach przedmiotowej sprawy brak jest takich informacji, z których można by wnioskować, iż właściwości osobiste oskarżonego ocenić należałoby w sposób negatywny. Przeciwnie prowadzi ustabilizowany tryb życia, poprawnie funkcjonuje w społeczeństwie – co wskazuje, iż ta ocena kształtuje się pozytywnie.

Natomiast nie sposób było uznać, iż w niniejszej sprawie zachodziła pierwsza przesłanka instytucji warunkowego umorzenia postępowania przewidzianej w art. 66 kk, tj. ustalenie, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne.

Zgodzić się trzeba, iż najistotniejszą przesłanką warunkowego umorzenia postępowania, jest to, aby wina sprawcy i społeczna szkodliwość popełnionego przez niego czynu nie były znaczne. Wskazane w art. 66 § 1 kk właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego postawa i dotychczasowy sposób życia stanowią odrębną przesłankę warunkowego umorzenia postępowania. Nie mogą one być uwzględniane w ocenie społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy, tj. przemawiać za ich "znacznością" lub "nieznacznością". Przesłanka ta wchodzi w grę dopiero po ustaleniu, iż społeczna szkodliwość czynu i wina sprawcy nie są znaczne/zob. II SA/Wa 796/11 wyrok wsa 2011-09-07 w Warszawie, LEX nr 966506/.

Natomiast w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu wina i społeczna szkodliwość przedmiotowego czynu jest znaczna. Powtórzyć jeszcze raz należy, iż oskarżony K. G. (2) znajdował się w stanie nietrzeźwości, posiadając 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu - czterokrotnie przekraczającą wartość minimalną uznawaną już za stan nietrzeźwości. Będąc w takim stanie, bez żadnej refleksji i zastanowienia wszedł za kierownicę pojazdu i wyjechał na ulicę, a tym samym zlekceważył całkowicie obowiązujący kierowców zakaz prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu. Podkreślić w tym miejscu należy, iż przestępstwo z art. 178a § 1 kk ma formalny charakter, co oznacza, iż do jego znamion nie należy skutek rozumiany jako spowodowanie zdarzenia drogowego (wypadku, kolizji) czy też stworzenie konkretnego zagrożenia zaistnienia takiego zdarzenia. Osoba kierująca pojazdem w stanie nietrzeźwości stwarza, co do zasady, na tyle wysokie a przez to nieakceptowalne ryzyko spowodowania wypadku, że zachodzi potrzeba traktowania jako przestępstwo już samego kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. W ocenie Sądu, zarówno na znaczny stopień winy jak i społecznej szkodliwości czynu – na gruncie niniejszej sprawy – wpływa już sam stan nietrzeźwości oskarżonego. Przy tych okolicznościach wyłącznie pora nocna oraz zasadniczo wiążący się z nią znikomy ruch na drodze – nie mogą uzasadniać zmniejszenia stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż brak było możliwości zastosowania wobec oskarżonej instytucji warunkowego umorzenia postępowania wobec braku możliwości uznania, iż wina i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego jest nieznaczna.

W punkcie II wyroku, zgodnie z dyspozycją art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk, Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 /czterech/ lat. Sąd był zobligowany w/w przepisami, jednocześnie ustalając wysokość tego środka karnego miał także na uwadze stopień alkoholu stwierdzony u oskarżonego, tj. 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Mając na uwadze ilość alkoholu w wydychanym powietrzu okres 4 lat zakazu prowadzenia pojazdów nie jest okresem zbyt długim, a przedmiotowy środek karny nie można uznać na rażąco surowy – tym bardziej, iż w obecnym stanie prawnym orzeka się taki zakaz na okres od 3 lat do 15 lat. Bez wątplenia w/w środek karny zwiększył dolegliwość przestępstwa popełnionego przez oskarżonego, zaś w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy tylko taki okres zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych będzie adekwatną reakcją na przedmiotowy czyn. Nie można uznać, iż ten środek karny jest zbyt dolegliwy, zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę, że można orzec zakaz prowadzenia pojazdów od 3 lat do 15 lat. Długość zatem okresu stosowania tego środka ukształtowana została w dolnej zakreślonej przez ustawodawcę granicy.

Nadto Sąd na podstawie art. 43a § 2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzekł wobec oskarżonego K. G. (1) środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 /pięciu tysięcy złotych/ na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wynika to również z faktu, iż od dnia 01 lipca 2015 roku wprowadzono przepis art. 43a § 2 kk zgodnie, z którym w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1, art. 179 lub art. 180, sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5000 złotych, a w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 4 co najmniej 10 000 złotych, do wysokości określonej w § 1.". Nie można więc uznać, iż wysokość świadczenia pieniężnego jest zbyt surowa, jest ona określona w minimalnej wysokości, jaką można było orzec w tej sprawie. Jak wynika z kodeksu karnego jej minimalna wysokość i konieczność orzeczenia nie jest uzależniona od sytuacji majątkowej sprawcy.

W pkt IV wyroku na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy, kierując się regulacją art. 63 § 4 kpk.

Natomiast, na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 ze zm./ Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty, wydatkami obciążając Skarb Państwa. W tym zakresie Sąd miał na

uwadze sytuację materialną oskarżonego, który nie pracuje, wychowuje samotnie dziecko, a tym samym obowiązek poniesienia kosztów sądowych w tej sytuacji stanowiłby dla niego nadmierną uciążliwość.